Cena 6 hal.

Nr. 195. Kraków, Czwartek 20 Sierpnia 1914. Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.
Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.
Zmiana adresu 40 hal.

GŁOS NARODU

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.
Adres Redakcyi: Ul. św. TOMASZA L. 35. Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr [illegible]. Telefon admin. i drukarni Nr [illegible].

Zdrowie Ojca św.

Rzym. (T. B.). W stanie zdrowia Ojca św. o godzinie 11 przed południem nastąpiło **pogorszenie**, które wywołało bardzo poważne obawy. Wskutek szybkiej interwencyi lekarzy, którzy przy pomocy **injekcyi** spowodowali wykrztusiny niosące ulgę, stan Ojca św. około wpół do 2-giej po południu się poprawił. Kilku kardynałów, których powołano do Watykanu oddaliło się znowu.

Rzym. (T. B.) O godz. 5.45 dwaj członkowie ciała dyplomatycznego opuścili Watykan przez bramę bronzową. Na zapytanie członków ci oświadczyli, że wedle ostatnich biuletynów **pogorszenie czyni postępy.** Koło godz. 4 po poł. zakrystyan msg. Zampini opuścił pokój Ojca św. Lekarze jakoteż siostry i siostrzenica Ojca św. od dziś rana nie opuszczają pokoju chorego.

Rzym. (T. B.) O godz. 6 min. 30 wydanie „Giornale d'Italia" donosi, że każdy który opuścił w ostatnich godzinach pokój Ojca św. zapewnia, że w stanie zdrowia Ojca św. około 4 po południu nastąpiła lekka poprawa i że Ojciec św. śmiejąc się siostrom swoim i innym krewnym oświadczył, że czuje się silniejszym niż poprzednio. Dziennik donosi dalej, że Ojciec św. domagał się środka wzmacniającego serce. Prof. Marchiafava dał mu łyżkę ciepłej kawy.

Rzym. (T. B.) **„Osservatore Romano" donosi o wpół do 7-mej, że stan Ojca św. jest stale bardzo poważny.**

Rzym. (T. B.) Biuletyn wydany o godz. 8 wieczór o stanie zdrowia Ojca św. powiada: Stan zdrowia Ojca św. jeszcze ciągle jest poważny, temperatura 39.8, puls 140, nieregularny, oddech 60. Wykrztusiny trudniejsze. Przyłącza się komplikacya nerek. Ojciec św. zachowuje zwykłe pogodne usposobienie.

Rzym. (T. B.) Kardynałowie, którzy dziś zjawili się w komnacie Ojca św., zauważyli że kolory jego twarzy są bardzo niepokojące, tudzież, **że puls bardzo słabo funkcyonuje.** W chwili przesilenia zawezwano do Watykanu wszystkich bawiących w Rzymie kardynałów kuryi. Większość ich zjawiła się w Watykanie, przybyły także siostry Ojca św. i siostrzenica. Brata Ojca św. zawiadomiono telegraficznie. Zakrystyan msg. Zampini udzielił Ojcu św. ostatnich Św. Sakramentów. Obecne przy tem były siostry Ojca św., Anna i Marya. Na placu św. Piotra mnóstwo zakonnic i wiernych odprawia modły. We wszystkich kościołach Rzymu modlą się wierni o wyzdrowienie Ojca św., wszędzie wystawiony jest Przen. Sakrament.

Rzym. (T. B.) Obwieszczenie kardynała-wikarego zarządza we wszystkich kościołach Rzymu **modły o wyzdrowienie Ojca św.**

Rzym. (T. B.) Zakrystyan pałacu apostolskiego znajduje się u Ojca św., by udzielić mu **ostatnich Sakramentów.** Oprócz kardynałów także ambasador austro-węgierski, poseł bawarski, jakoteż inni uwierzytelnieni u stolicy apostolskiej dyplomaci znajdują się w Watykanie. O godz. 3 po południu wydano następujący biuletyn: Pogorszenie, jakie nastąpiło w nocy z powodu rozszerzenia się bronchitu w lewym dolnym płacie płuc zrobiło **szybkie postępy.** O wpół do 11-tej okazały się niepokojące objawy osłabienia serca, tak że można było uważać, że **niebezpieczeństwo jest bliskie.** O wpół do 2 po południu stan się poprawił nieco, chociaż ogólny stan został bardzo poważny. O godz. 3 temperatura wynosiła 39'5 puls 130 nierówny, oddech 50. Biuletyn wydany o godz. 5-tej został przybity na bramie bronzowej Watykanu. Tłum na placu św. Piotra i w bazylice wzrósł ogromnie. Wszyscy patrzą ku oknom komnat papieskich na drugiem piętrze. Story w oknach są spuszczone. Notaryusz protokolarny pałaców Ojca św. zawezwany został do Watykanu.

Rosya w Finlandyi.

Wiedeń. (Tel. wł.). Jak „Fremdenblatt" donosi z Berlina: **wojska rosyjskie cofają się z całej Finlandyi, ażeby skoncentrować się w głębi Rosyi. Mobilizacya w Finlandyi nie powiodła się,** gdyż mała liczba powołanych pod broń stawiła się w Helsingforsie i Wyborgu, a przymusowe sprowadzanie powołanych w Finlandyi jest niewykonalne. Dwie dywizye fińskie, które znajdowały się w Helsingforsie i Wyborgu, wyruszyły w poniedziałek z tych miast nie zabrawszy z sobą rezerw. Rosyjskie straże nadgraniczne od strony Szwecyi zniknęły od poniedziałku. Zabudowania posterunków i magazyny spalono.

W Finlandyi niema już żadnego wojska rosyjskiego.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 20 Sierpnia.)

Pod Lagarde.

Berlin. (Tel. wł.). „Localanzeiger" donosi z Monachium, iż bitwa pod Lagarde toczyła się przez 7 godzin przeciw nieprzyjacielowi, który był w liczebnej przewadze. Artylerya niemiecka strzelała znakomicie. Dwie bateryе francuskie naprzód tego ostrzelano, potem wzięto szturmem. W zaciętej walce o wieś, Francuzi strzelali z każdego domu. Na wieży kościelnej umieścili karabiny maszynowe. Po trzecim strzale działowym ze strony niemieckiej wieża rozsypała się w gruzy. Całą wieś wzięto w ogień. **Atak flankowy konnicy bawarskiej rozstrzygnął o zwycięstwie. Francuzi uciekli w popłochu.**

Sukcesy niemieckie.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: Piąta dywizya kawaleryi francuskiej z ciężkiemi stratami odparta została dziś koło Pervez na północ od Namur przez naszą kawaleryę. Wojska bawarskie i badeńskie odparły francuską 55-tą brygadę piechoty, która dotarła aż do Weiler, 15 km na północny zachód od Schlechtstadt, pobiły ją i zadawszy jej wielkie straty wyparły poza Wogezy.

Rada ministrów.

Wiedeń. (T. B.). Dziś pod przewodnictwem cesarza odbyły się **obrady ministrów,** w których wzięli udział hr. Berchtold, Biliński, hr. Stuergkh i hr. Tisza.

Pisma wiedeńskie o N. K. N.

Wiedeń. (Tel. wł.). Wszystkie dzienniki wiedeńskie zamieszczają w dosłownem brzmieniu manifest Koła polskiego i komunikaty o zorganizowaniu N. K. N., oraz o decyzyi utworzenia polskich Legionów.

Trójprzymierze bałkańskie.

Wiedeń. (Tel. wł.). Jak tutejsze dzienniki donoszą, usiłowania Turcyi w kierunku nawiązania bliższych i ściślejszych stosunków między Rumunią a Bułgaryą, przybierają coraz konkretniejsze formy. **Bułgarya czyni swoją decyzyę zawisłą od wyników akcyi wojennej Austro-Węgier w Serbii.**

Rosya protestuje.

Wiedeń. (Tel. wł.). Z Bukaresztu donoszą, iż **Rosya założyła protest** przeciw **zamknięciu przez Turcyę Dardanelów.**

Angielskie bohaterstwo?

Berlin. (T. B.). Biuro Wolffa stwierdza, że Anglicy przez zajęcie parowca „Hermann Wissmann" na jeziorze Nyassa nie dokonali żadnego czynu, któryby był wskazany jakimkolwiek względem wojennym. Czyn ten raczej wywołać może niebezpieczeństwo powstania krajowców przeciw białej rasie. „Herman Wissmann" jest starym parowcem o 16 tonnach pojemności, kosztował 35.000 mk., nie miał żadnych dział na pokładzie, nie był też do celów wojennych przysposobiony. W ogóle przed niedawnym czasem rozważano, czy nie usunąć tego parowca ze służby, ponieważ utrzymanie go w służbie było rzeczą zbyt kosztowną, w stosunku do usług przezeń oddawanych.

Są Włochy wierne?

Berlin. (Tel. wł.). Jak „Localanzeiger" donosi, to Włochy mimo gróźb ze strony Anglii **chcą czynnie wystąpić na korzyść trójprzymierza.**

Bethmann Hollweg o wojnie.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi z Chrystyanii: Dzienniki tutejsze publikują rozmowę kanclerza rzeszy Bethmana Hollwega z Bjoernem Bjoernsonem z 15 sierpnia. Kanclerz wyraził się ciepło o wzorowem zachowaniu się państw neutralnych a z zupełną rezerwą o wichrzeniach nieprzyjaciół Niemiec, **tylko raz** zżymnął się z oburzenia, gdy mówił o Anglii. Niemcy są państwem północnym i Holandyi bardzo wdzięczne za zachowanie neutralności i podeprą ją wszelkimi środkami. Przez pięć lat — mówił kanclerz — czyniłem wszystko, aby uniknąć wojny, a nawet i po mobilizacyi teraz czyniliśmy jeszcze próby w tym kierun-

ku. Wina za roznieccnie pożaru światowego spada na Rosyę. Od ambasadora. niemieckiego w Konstantynopolu otrzymałem telegram, że na tamtejszej ambasadzie angielskiej przybito ogłoszenie, iż flota niemiecka poniosła straszną klęskę, w której straciła 20 najlepszych okrętów. Widocznie w ten sposób robi się tam nastrój przeciw Niemcom. Walczymy nietylko dla siebie, lecz także o los skandynawskich krajów, które muszą zrozumieć, że w razie naszej klęski grozi im niebezpieczeństwo ze strony Rosyi. Zarzucano mi nieraz, że do polityki wprowadzam zbyt często momenty etyczne, ale proszę przyjrzeć się zachowaniu się naszego narodu, zważyć, że nawet socyaliści, którzy mnie zawsze zwalczali w polityce wewnętrznej, teraz stanęli zgodnie razem z całym ludem, a rozumie się wtedy te wszystkie siły moralne, które prą nas naprzód. Naród, który powstał jak jeden mąż, nie może wpaść pod koła historyi i też nie wpada.

Japonia a wojna.

Berlin. (T. B.) „Vossische Ztg" omawiając stanowisko Japonii oświadcza, że jeżeli wojna z Japonią powiększy liczbę przeciwników, to jest rzeczą jasną, że **decydujące walki** miarodajne dla dalszych wypadków **stoczone będą na terenie europejskim.**

Wojna światowa a Turcya.

Sztokholm. (Tel. wł.). Przeliczne manifestacye ludowe są dowodem, iż tak naród turecki, jak i politycy są po stronie Niemiec. Prasa stanowczo domaga się **współdziałania Szwecyi z armią niemiecką przeciw Rosyi.** Położenie obecne wpłynęło też na zjednoczenie wszystkich stronnictw w tem państwie. Liberali ze względu na powagę chwili odstąpili od opozycyi przeciwko przedłożeniom rządu i w imię współdziałania w obronie zagrożonych interesów narodowych Szwecyi, akcyę rządu na wszystkich kierunkach popierają.

Koncentracya tureckich wojsk.

Konstantynopol. (Tel. wł.). Za zezwoleniem władz bułgarskich koncentracya wojsk tureckich odbywa się niedaleko od Dedeagacz, na drodze do Salonik. Na linii Konstantynopol-Saloniki posuwa się masa wojsk tureckich.

Listy strat.

Wiedeń. (T. B.). Czyniąc zadość licznym życzeniom, podniesionym z kół publiczności, zezwolono na przedruk list strat w dziennikach, jakoteż na przedruk wiadomości, wydawanych o rannych - chorych. Jeżeli przez to umożliwi się szybsze ogłoszenie, aniżeli to w sposób pierwotny podawany mogło było nastąpić, to należy przecież zwrócić uwagę, że przy przedruku nieuniknione są błędy drukarskie. Dlatego w wypadkach wątpliwych poleca się, by interesowane osoby korzystały z oficyalnych publikacyj, które w Austryi będzie można przeglądać u komend uzupełniających wojska, marynarki i obrony krajowej, w komendach powiatowych pospolitego ruszenia, w starostwach, ekspozyturach politycznych, urzędach powiatowych, magistrackich, u burmistrzów miast o własnym statucie, w sądach powiatowych, wreszcie w urzędach burmistrzowskich i urzędach gminnych.

Nominacye i odznaczenia.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Ztg"ogłasza: Cesarz nadał adjunktowi dyrekcyi urzędów pomocniczych namiestnictwa we Lwowie, Stanisławowi Wielkopolskiemu z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku tytuł dyrektora tych urzędów pomocniczych. Cesarz mianował marszałka polnego porucznika Włodzimierza br. Giesla, zastępcą ministerstwa spraw zewnętrznych przy głównej komendzie armii generałem kawaleryi, feldmarszałka porucznika Aleksandra Szurmaya sekretarzem państwa węgierskiego ministerstwa obrony krajowej, profesora uniwersytetu, radcę dworu Dra Juliusza Hohenegga lekarzem sztabu generalnego, rotmistrza w rezerwie Alojzego ks. Lichtensteina majorem w rezerwie, udzielił wojskowego krzyża zasługi z dekoracyą wojenną nadporucznikowi Alfredowi Ławryczowi, przydzielonemu do generalnego sztabu 8 brygady piechoty w uznaniu za doskonałe zachowanie się wobec wroga, taką samą odznakę kapitanowi Henrykowi Weissowi pułku 30 piechoty i kazał wyrazić z tego samego powodu swoje najwyższe uznanie nadporucznikowi Alfredowi Lammerowi, pułku ułanów nr. 18. Z rozporządzenia ministerstwa wojny udzielono srebrny medal waleczności II. klasy za waleczne zachowanie się wobec nieprzyjaciela strzelcom granicznym kompanii II. Józefowi Hlouskowi i Janowi Synowi.

Uwagi w sprawie moratoryum.

II.

Ze względu na potrzeby przemysłu banki są obowiązane wypłacać pretensye z rachunku bieżącego bez ograniczeń co do wysokości, jeżeli posiadacz takiego rachunku wykaże, że podjęta suma ma służyć do wypłaty płac lub innych wypłat. Podobny wyjątek uczyniono co do podjęcia z kont rachunku bieżącego potrzebnych kwot na uiszczenie podatków, lub innych konkretnych spłat o naturze naglącej. Jeżeli nie można podać żadnego z powodów, przytoczonych w rozporządzeniu, to banki obowiązane są w każdym razie wypłacić w jednym miesiącu kalendarzowym 3 proc., z granicą do wysokości 400 K. Właściciele książeczek oszczędności mogą z każdej książeczki w jednym miesiącu w bankach i Kasach oszczędności podjąć 200 K, w Towarzystwach kredytowych 100 K, w kasach Raiffaisena 50 K. Kto więc w sierpniu podjął tę lub wyższą kwotę, musi z podjęciem następnej sumy czekać aż do września.

O ile zagranicą również będzie ogłoszone moratoryum, rozporządzenie przewiduje przestrzeganie wzajemności.

Rozporządzenie zawiera 15 §§, datowane jest 13 sierpnia i znosi znosi rozporządzenie z 1 sierpnia".

W myśl §§ 12 i 13 rozporządzenia cesarskiego z 13 sierpnia 1914 postępowanie procesowe w sprawach, tyczących się pretensyi, co do których zostało moratoryum zarządzone — nie ma być dalej prowadzone. Przerwa następuje z urzędu i jedynie na wniosek pozwanego może być takie postępowanie przed upływem moratoryum podjęte. Wyjątek stanowią sprawy, w których przed dniem 1 sierpnia 1914 odbyła się pierwsza audyencya, albo ustna rozprawa, w takich sprawach postępowanie dalej się toczy bez względu na moratoryum a tylko w wyroku należy zaznaczyć, że czasokres w którym pozwany zobowiązany jest do wypełnienia świadczenia wyrokiem na niego nałożonego względnie powód do zapłaty kosztów sporu poczyna się z dniem następującym po upływie moratoryum.

Wszelkie skargi, tyczące się pretensyi, co do których moratoryum zostało zarządzone, wniesione w czasie moratoryum, winien sąd z urzędu odrzucić.

Odnośnie do postępowania egzekucyjnego łącznie z egzekucyą na zabezpieczenie, tyczących się pretensyj, podlegających moratoryum rozporządzenie cesarskie zawiera następujące postanowienia:

W ciągu moratoryum nie dozwala się egzekucyi, a dozwolone już środki egzekucyjne nie zostaną wykonane. Postępowanie egzekucyjne zostaje odnośnie do dozwolonych kroków egzekucyjnych wstrzymane z urzędu, z wyjątkiem przymusowego zarządu i przymusowego wydzierżawienia, które to środki egzekucyjne pozostają w mocy. Natomiast pozostają skutecznymi już doręczone przekazy do ściągania (np. zajęcia poborów służbowych) lub przekazy w miejsce zapłaty. Również mimo moratoryum odbywać się będzie podział, względnie wypłata kwot, które w drodze egzekucyi zostały już poprzednio ściągnięte.

Natomiast w ciągu moratoryum mogą być dozwolone i wykonane wszelkie tymczasowe zarządzenia.

R. W.

W. Ks. Kijowskie

W nrze 182 lwowskiego „Rusłana" czytamy pod tytułem „Kołys a nyni" wyjątek z „Pamiętników mego życia" Aleksandra Barwińskiego, który przytaczamy poniżej dosłownie:

„Z końcem lat 80 XIX wieku wytworzyło się nadzwyczajne naprężenie pomiędzy Niemcami a Austro-Węgrami z jednej strony, Rosyą zaś z drugiej strony. Powiernik Bismarka E. Hartmann w artykule przez niego inspirowanym wskazał na przemożne stanowisko Rosyi, na niebezpieczeństwo grożące z jej strony pokojowi europejskiemu i wreszcie na konieczność ograniczenia jej przewagi. W tym celu doradzał między innymi wznowienie Wielkiego Księstwa Kijowskiego, przez co uwolniłaby się cała Ukraina z pod jarzma rosyjskiego. Idea ta podniesiona przez E. Hartmana, a w rzeczywistości przez samego Bismarka, twórcę sojuszu niemiecko-austryackiego i trójprzymierza, zatrwożyła niezmiernie polityczne sfery rosyjskie. Dzienniki rosyjskie wszczęły zażartą polemikę z wywodami Hartmana, i z ideą księcia Bismarka, niepodległej Ukrainy, a polemizując z broszurą Hartmana, podawały z niej na swych łamach dłuższe wyjątki. W ten sposób przyczyniały się mimowoli do rozszerzenia tej idei pośród ukraińskiego społeczeństwa w Rosyi; rzecz naturalna, że cały ogół zaciekawił się wielce tem zagadnięciem, i w ten sposób same rosyjskie dzienniki szerzyły nastrój austrofilski wśród ukraińców w Rosyi.

„Zimą roku 1888 byłem w Kijowie, ażeby z tamtejszymi przywódcami ukraińskimi omówić wznowienie miesięczników literacko-politycznego „Prawda" i „Ruskoj istoryczno) biblioteki". Pewnego dnia zaszedłem w tej sprawie do śp. Aleksandra Konyskiego u którego zbierali się rozmaici działacze ukraińscy. Był wśród nich także znakomity nasz językoznawca p. Żyteckyi, także już nieboszczyk. Rozmowa przeszła naturalnie także na polemikę dzienników rosyjskich o rozprawkę Hartmana i ideę Wielkiego Księstwa Kijowskiego, a wtenczas Żiteckyj zwrócił się do mnie i wyrzekł te pamiętne i znamienne słowa, które zostały mi bardzo żywo w pamięci: „Powiedzcie waszemu cesarzowi, kiedyż nareszcie do nas przyjdzie". Oto słowa, które cechują nastrój, jaki wywołała tam idea niepodległej Ukrainy".

My, Polacy nie mamy z naszej strony nikomu za złe, jeżeli marzy i wielkości swego narodu. Ale co do W. Ks. Kijowskiego, mającego się oprzeć na Austryi, nasuwa się pytanie: Jeżeli po tej stronie Zbrucza tylu jest moskalofilów, jakżesz stoją rzeczy po tamtej stronie?

I. Lista strat,

(opublikowana przez ostrawską „Morgen Zeitung" w dniu 12 sierpnia).

Szeregowiec Biro Gabor, 68 p. p., padł przy ataku.

Szeregowiec Veres Emmerich, 68 p. p., zginął w bitwie przy moście nad Sawą pod Belgradem.

Szeregowiec Kovacs Paweł, 68 p. p., padł przy ataku na nieprzyjaciela.

Major Tschauder Ludwik, 77 p. p., lekko ranny, przy potyczce dnia 1 sierpnia pod Branjewo.

Nadporucznik Kneiler Jan, 68 p. p., ranny.

Kapral Borecz Józef, 68 p. p., ranny przy transporcie amunicyi.

Frajter Farkas Józef, 44 p. p., ranny przy potyczce obok mostu nad Sawą, dnia 2 sierpnia.

Szeregowiec **Bayer Mateusz,** 44 p. p., 13 komp., raniony przy potyczce około mostu na Sawie, dnia 2 sierpnia.

Szeregowiec **Zatyko Jan,** 68 p. p., ranny w bitwie przy moście nad Sawą.

II. Lista strat,

(ogłoszona dnia 13 sierpnia 1914).

Porucznik **Schmidt Fryderyk,** 20 p. p., 13 komp., przynależny do Sambora, zginął przy zajęciu Bujuklicady nad Driną.

Frajter **Kosiba Stanisław,** 20 p. p., 15 komp., z Krygu w Galicyi, padł przy patrolowaniu nad Driną.

Szeregowiec **Regiec Franciszek,** 20 p. p., 16 komp., ze Sromowiec Niżnych w Galicyi, padł przy zajęciu Bujuklicady nad Driną.

III. Lista strat,

(ogłoszona dnia 16 sierpnia 1914).

Szeregowiec Borby Zoltau, 68 p. p., ranny.

Szeregowiec **Olijnyk Aleksander,** 7 pułk ułanów z Husiatycz w Galicyi, padł 9 sierpnia.

Kronika.

„Czerwony Krzyż". W Miejsk. Urzędzie zdrowia złożyli na „Czerw. Krzyż" Prof. Dr Kader 50 K., Gremium Aptekarzy Galicyi zach. 100 K., Hr. Clary 49 K., P. Maurizio 100 K., N. N. Kapitan 56 p. p. 15 K. 08 h. Prócz tego weszły sporo mniejszych darów.

Biuro Sanitarne Polskiego Legionu Krakowskiego mieści się w Miejskim Urzędzie Zdrowia przy ul. Poselskiej L. 10, telefon 373. Oddział prezydyalny Biura Sanitarnego, któremu przewodniczy Radca Dworu Wicherkiewicz, znajduje się przy ul. Wolskiej 15, telefon 286.

Na Polski Skarb Narodowy. Walne Zgromadzenie Kawiarzy krakowskich odbyte w dniu 19 b. m. w Salach Koła mieszczańsko-rękodzielniczego, pod przewodnictwem p. L. Franczeka uchwaliło na wniosek p. Ant. Wójcika połowę z funduszu żelaznego 1.769 K. 26 h. oddać na Polski Skarb Narodowy.

Nadto obecni na zgromadzeniu członkowie zebrali w gotówce 144 K. na tenże cel.

Oddział Sanitarny Strzelca podaje do wiadomości, że kandydatki do polowej służby sanitarnej i miejscowej pielęgniarskiej nie będą więcej w żadnym wypadku przyjmowane. Ogłoszenie to ma na celu zapobiedz masowemu zgłaszaniu się pań, zarówno z Krakowa, jak z prowincyi.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu". Spółka z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.